



Jeśli przejeżdżaliście przez Frankfurt, widzieliście pewnie wieżowiec Oderturm. Zbudowano go około 40 lat temu jako nowy symbol Frankfurtu. Widzieliście też może na autostradzie koło miasta długie sznury ciężarówek, które dzień i noc przewożą towary z jednego kraju do drugiego. Dziś Frankfurt jest jednym z najważniejszych miast regionu, ale ponad tysiąc lat temu to Lubusz był centrum gospodarczym. To właśnie tu krzyżowały się szlaki handlowe z północy na południe i ze wschodu na zachód.

W tamtych czasach także była nad Odrą ważna wieża. Stała na mnie, na Górze Zamkowej w Lubuszu! Jeśli na mnie wejdzicie, odstoni się przed wami wspaniały widok na dolinę Odry. Te okolice to Ziemia Lubuska – nazwa pochodzi właśnie od miasta Lubusz. Na moich zboczach już w średniowieczu, kiedy o Frankfurcie jeszcze nikt nie słyszał, wznosił się potężny zamek. Ileż tu się działo! Przejeżdżali tędy kupcy z dalekich stron. Konie były drogie i było ich mało, dlatego najczęściej to woły ciągnęły wozy po wyboistych, nieutwardzonych drogach. Nawet kupcy jadący z dzisiejszej Holandii aż do Moskwy odpoczywali w Lubuszu przed przeprawą przez Odrę.

Taka podróż była niebezpieczna. Nie istniały dokładne reguły poruszania się po drogach ani policja, która dbałaby o przestrzeganie prawa i porządku. Jeżeli w drodze złamata się oś wozu, trzeba ją było samemu naprawić. Kupcy często byli napadani i okradani przez bandy rozbójników. Jeszcze dzisiaj wzdłuż dawnych szlaków handlowych można znaleźć stare monety ukryte przez kupców obawiających się rabunku. Bezpiecznie było tylko w lubuskim zamku. Tutaj podróżni mogli zaopatrzyć się w żywność, a wozy oddać do gruntownej naprawy.

Ważne drogi handlowe krzyżowały się właśnie tutaj, ponieważ w Lubuszu stosunkowo łatwo było przejechać przez Odrę. Mostu wprawdzie nigdy nie zbudowano, ale poziom wody był dość niski, a rzeka niezbyt szeroka. Rybacy dobrze znający okolicę mogli pokazać przejezdnym wygodny bród i pomóc się przeprawić. Lecz możecie mi wierzyć, i tak wszyscy mieli mokre nogi, a niektóre wozy trzeba było na drugim brzegu znowu naprawiać. Za to zimą podróżnym było wygodnie! Gdy lód był dostatecznie gruby, mogli szybko przemierzyć rzekę.

Ponieważ Lubusz przez wiele stuleci był ważnym punktem na szlaku handlowym, często toczono o niego walki. Różni władcy chcieli być panami tutejszego zamku. Stopniowo miasto traciło jednak na znaczeniu, ponieważ z powodu ocieplenia klimatu zmieniła się i Odra. Tak, tak, nie tylko teraz robi się w Europie coraz cieplej! Wtedy też podwyższał się poziom wody w Odrze. Bród na rzece był coraz trudniejszy do pokonania, bo tereny wokół głównego nurtu zalewała woda. W pewnym momencie okazało się, że Odrę łatwiej przejść tam, gdzie dziś leży Frankfurt – właśnie między innymi dlatego założono tam miasto.

Z lubuskiego zamku nic nie zostało, ale na Górze Zamkowej zbudowano murki przypominające kontury niektórych jego części. Po murkach można biegać, a ze zboczy góry podziwiać piękną okolicę.

# INFORMACJE PRAKTYCZNE

1. Plac zabaw
2. Góra Zamkowa
3. Muzeum
4. Kościół



- Kościół w Lubuszu warto odwiedzić także po to, by zobaczyć, jak został zrekonstruowany po zniszczeniach wojennych: część została całkowicie odbudowana, a na miejscu, gdzie wcześniej wznosiła się jego dalsza część, powstał budynek parafialny i dziedziniec.

- Za kościołem znajduje się kilka ścieżek prowadzących na Górę Zamkową (dla wózków przewidziana jest nieco dłuższa droga). Na szczycie dzieci mogą pobiegać i powspinać się po stylizowanej konstrukcji, mającej przypominać zarys dawnego zamku. Znajduje się tam także zadaszona wiata oraz tabliczki z informacjami na temat tego miejsca.

- Ulicą Breite Str. można dostać się do samej Odry i dotknąć wody! Idąc ulicą Kietzer Str. na południe, można dojść do wąskiej ścieżki, prowadzącej do starorzecza Odry oraz do wzgórz, które wiosną całe są pokryte żółtymi kwiatami miłki.

- W muzeum regionalnym można podziwiać między innymi model dawnego zamku (wt.-nd., od listopada do marca wt.-pt., Schulstr. 7, tel. 00 49 33604 230).



Nad Odrą znajduje się kilka barów i restauracji. Przenocować można między innymi w małym pensjonacie przy ulicy Breite Str. ([www.pension-lebus.de](http://www.pension-lebus.de), tel. 00 49 33604 380) albo na polu kempingowym na północ od miasta (Oderstr. 16, tel. 00 49 33604 63758).



Do Lubusza można dojechać autobusem z Frankfurtu nad Odrą (ok. 20 min., połączenie co 1-2 godz.). Najbliższy dworzec kolejowy znajduje się we Frankfurcie. Frankfurt nad Odrą - 11 km, Wulkow - 7 km, Mallnow - 5 km.

Kiedyś część miasteczka leżała też po drugiej stronie Odry. Można tam było szybko dopłynąć promem. Teraz, żeby dostać się na drugi brzeg – na przykład do leżącej niedaleko wsi Nowy Lubusz – trzeba pokonać około 20 kilometrów. Dowiedz się, gdzie znajduje się najbliższy most na Odrze.

W Lubuszu mieszka siedmiu drewnianych krasnoludków. Znajdź ich i jednego narysuj!

*Szukaj przy placu zabaw!*

Na terenie kościoła w Lubuszu, między budynkiem świątyni a salą spotkań, znajduje się mały dziedzińec. Dowiedz się, co było na jego miejscu do 1945 roku.

Budynek muzeum regionalnego w Lubuszu ma już ponad 200 lat! Znajdź go, a potem pokoloruj rysunek.

